



Pomysł na Strefę Małego Ławianina? Sprowadzić z powrotem wygnanego z Ławki Króla Ryb

data aktualizacji: 2016.02.02



Innowacyjny, nowatorski teren rekreacyjny dedykowany młodszym mieszkańcom z elementami edukacyjnymi dotyczącymi zwłaszcza szacunku dla przyrody - to pomysł na Strefę Małego Ławianina, czyli położony nad rzeką cypel o powierzchni około 1 hektara, dziś zupełnie niezagospodarowany i właściwie niedostępny.

Na początek ważne zastrzeżenie - o Strefie Małego Ławianina piszemy nie dlatego, by zapowiadać rychłą realizację tego pomysłu (to na tym etapie byłoby nieuprawnione), a po prostu po to, by rzucić nieco światła na dotychczas dość tajemniczy, autorski pomysł burmistrza Adama Żylińskiego.

Prace są na wczesnym etapie koncepcyjnym. Autorska Pracownia Architektury CAD z Warszawy niedawno przygotowała dla ratusza tzw. studium możliwości, a używając pełnej nazwy, wstępną wariantową koncepcję ideowo-programową tego przedsięwzięcia. Na jej podstawie podjęta zostanie decyzja, czy inwestycja jest w ogóle wykonalna i czy we wstępnie proponowanym kształcie będzie bezpieczna dla użytkowników. Kluczowa będzie również możliwość pozyskania na ten cel wsparcia finansowego w postaci środków unijnych.

Co proponują projektanci? W sercu całego projektu umieszczono ideę powrotu Króla Ryb, bohatera jednej z lokalnych legend, według której był on skromnym i oddanym mieszkańcom królem Ławki.

Coraz bardziej gnuśni i leniwi ławianie go jednak nie docenili - zaczęli zanieczyszczać rzekę i zakłócać spokój wodnego władcy. Pewnego dnia grupa prostaków udała się łodzią dokładnie w miejsce, gdzie mieszkał Król Ryb i cisnęła w jego dom ogromnym kamieniem, uszkadzając dach. "W taki to też sposób dotarło do niego, że nie ma już tu miejsca do życia. Jeszcze tej samej nocy spakował swoje tobołki i popłynął w dół Ławki, do Drwęcy, a potem aż do Wisły. Gdy tak pozostawiał swoją rzekę, odprowadzały go zalane łzami ruszałki" - to smutny koniec ławskiej legendy, której nowy, bardziej optymistyczny rozdział może jeszcze dopisać Strefa Małego Ławianina.

Wśród motywów przewodnich projektu autorzy proponują elementy tzw. zielonej architektury, wykorzystanie przyjaznych naturze materiałów (np. pochodzących z recyklingu, naturalnych) oraz zastosowanie ekologicznych rozwiązań (w tym np. źródeł zielonej energii). Bardzo ważne byłoby również motywy wodne (m.in. odważne rozwiązania na placu zabaw, takie jak tratwy), a także edukacyjny aspekt całej strefy, która miałaby kształtować pożądane postawy młodych ławian dotyczące poszanowania przyrody oraz pogłębiać ich wiedzę na temat nauk przyrodniczych.

Dziś cypel położony w pobliżu (naprzeciwko) nowej siedziby przychodni "Rodzina" i przy zjeździe z obwodnicy pozostaje niezagospodarowany. Zwłaszcza latem i wiosną, gdy porasta go bujna roślinność, dość podmokły teren jest właściwie niedostępny. W bezpośrednim sąsiedztwie płynie oczywiście Ławka, ale także rzeka Tynwałd.

Oto wybrane elementy z dokumentu dotyczącego idei projektowej dla Strefy Małego Ławianina:

Galeria: <https://www.infoilawa.pl/galerie/test,795>

Tak dzisiaj wygląda teren, gdzie w przyszłości być może powstanie Strefa Małego Ławianina:

Galeria: <https://www.infoilawa.pl/galerie/test,796>

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/48349-pomysl-na-strefe-malego-ilawianina-sprowadzic-z-powrotem-wygnanego-z-ilawki-krola-ryb>